



Joanna Bejda

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie (Poland)

ORCID: 0009-0005-9532-9021

Monika Grygiel

Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Chełmie (Poland)

ORCID: 0000-0003-3745-9942

Ikona Matki Boskiej Chełmskiej – między legendą, historią i polityką

The Icon of Our Lady of Chełm – Between Legend, History and Politics

Abstrakt

Artykuł przedstawia dzieje ikony Matki Boskiej Chełmskiej od XI wieku do współczesności, ukazując jej losy na tle zmian politycznych i religijnych w regionie. Autorzy analizują różnorodne legendy dotyczące pochodzenia ikony, w tym przypisywanie jej autorstwa św. Łukaszowi Ewangelście oraz teorii o sprowadzeniu jej z Bizancjum przez księżniczkę Annę lub z Kijowa przez rodzinę Daniela Romanowicza. Szczególną uwagę poświęcono roli ikony w okresie funkcjonowania Unii Brzeskiej (1596-1875), kiedy stała się przedmiotem sporów między katolikami, unitami a prawosławnymi. Ikona towarzyszyła królowi Janowi Kazimierzowi podczas zwycięskiej bitwy pod Beresteczkiem w 1651 roku, zyskując przydomek "Madonny Wojennej". Publikacja szczegółowo dokumentuje dramatyczne losy ikony w XX wieku: ewakuację podczas I wojny światowej, ukrywanie w prywatnych domach

w okresie radzieckim, czasowe zaginięcie i odnalezienie przez Nadię Gorlicką. Od 1996 roku ikona znajduje się w Wołyńskim Muzeum Krajoznawczym w Łucku, gdzie została poddana kompleksowym badaniom naukowym. Praca ukazuje, jak dzieje ikony odzwierciedlają skomplikowaną historię regionu i przemian religijno-politycznych na pograniczu polsko-ukraińskim.

Słowa kluczowe: *Ikona Matki Boskiej Chełmskiej, Unia Brzeska, Bitwa pod Beresteczkiem, Pogranicze polsko-ukraińskie.*

Abstract

The article presents the history of the Icon of Our Lady of Chełm from the 11th century to the present day, showing its fate against the background of political and religious changes in the region. The authors analyze various legends concerning the origin of the icon, including attributing its authorship to St. Luke the Evangelist and theories about its transportation from Byzantium by Princess Anna or from Kiev by the family of Daniel Romanovich. Particular attention is paid to the role of the icon during the period of the Union of Brest (1596-1875), when it became the subject of disputes between Catholics, Uniates, and Orthodox believers. The icon accompanied King John Casimir during the victorious Battle of Berestechko in 1651, earning the nickname "War Madonna." The publication thoroughly documents the dramatic fate of the icon in the 20th century: evacuation during World War I, hiding in private homes during the Soviet period, temporary disappearance, and rediscovery by Nadia Gorlitska. Since 1996, the icon has been housed in the Volyn Regional Museum in Lutsk, where it has undergone comprehensive scientific research. The work demonstrates how the history of the icon reflects the complex history of the region and religious-political transformations on the Polish-Ukrainian borderland.

Key words: *Icon of Our Lady of Chełm, Union of Brest, Battle of Berestechko, Polish-Ukrainian borderland.*

Pierwsze wzmianki dotyczące dziejów Chełma sięgają XI w. Badania archeologiczne pozostałości po trzynastowiecznym grodzie założonym przez księcia Daniela Romanowicza oraz historyczne dostarczają dowodów na temat funkcjonowania w tym miejscu innego grodu jakiś czas przed Romanowiczem.

Z podań dowiadujemy się o księciu Włodzimierzu, który zdobył okolice chełmskiego wzniesienia i osiedlił się na nim na początku XI w.

W legendach mówiących o pojawieniu się w Chełmie ikony Matki Boskiej nazwanej później chełmską wymieniani są obaj władcy. To pozwala zakładać, że historia miasta od zarania związana była z ikoną chełmskiego wizerunku Matki Boskiej. Natomiast losy ikony zależały w znacznej mierze od sytuacji Chełma na przestrzeni wieków.

Chryścianizacja narodów słowiańskich spowodowała, że władcy regionów, w swoich siedzibach budowali świątynie i sytuowali biskupstwa. Celem było umocnienie ich władzy oraz podniesienie znaczenia i rozwój grodów, które wybierali na swoją siedzibę. Podobnie postąpił książę Daniel Romanowicz - pierwszy władca grodu chełmskiego. Zbudował kilka cerkwi, do których sprowadził święte ikony, w tym ikonę Bogurodzicy. Takie informacje podaje *Kronika Halicko-Wołyńska*. Badania historyczne nie potwierdzają, że chodzi o ikonę Matki Boskiej Chełmskiej. Nie ma zatem jasności kiedy i w jaki sposób ikona pojawiła się w Chełmie.

Zarówno o pochodzeniu ikony Matki Boskiej Chełmskiej, jak i okolicznościach sprowadzenia jej do Chełma nie informują żadne uznane powszechnie źródła historyczne. Pierwsze pisane dzieje obrazu odnajdujemy w tekstach z pierwszej połowy XVII w. (Gil, 2016, s. 61-62; Gil, 2004, s. 205) Ich autorem był o. Jakub Susza, bazylianin, pełniący funkcję biskupa chełmskiej diecezji unickiej, W swoim dziele pt. *Phoenix tertiatu redivivus albo obraz starożytny chełmski Panny i Matki Przenajświętszej* w sposób literacki dokonuje opisu Ikony, jej losów oraz funkcji religijno-społecznych, jakie pełniła, splatając je z dziejami Chełma. (Mart, 2004, s. 189, 192) A. Gil pisze, że ocena wartości źródłowej, tekstu Suszy dotyczących losów Ikony do XVII w. wypadła negatywnie z powodu zarówno braku bezstronności wobec badanego zagadnienia jak i tego, że źródłem informacji były dla niego przekazy ustne ludzi, rzekomo znających dzieje z ksiąg starodawnych. Sam zresztą Susza w przedmowie do trzeciego wydania swojego dzieła, ofiarowanego królowi Janowi III Sobieskiemu pisał o niepewności „starodawności obrazu” i „skądby też był, od kogo malowany, kiedy, i przez kogo do Chełma zanieiony ten Obraz Panny i Matki Najświętszej”. Jednakże wszyscy badacze tematu odwołują się do jego przekazu, dokonując korekt w oparciu o *Kronikę halicko-wołyńską*. Należy nadmienić, że *Latopis* dostarcza jedynie informacji o zafundowaniu przez Księcia Daniela czterech cerkwi: św. Trójcy, św. Jana Złotoustego, św. Kosmy i Damiana oraz katedrę Przenajświętszej Bogurodzicy. Przy opisie cerkwi św. Jana Złotoustego, latopisarz wzmiankuje, że została ozdobiona przez księcia ikonami, wśród, których znajdowała się jedna z wizerunkiem Bogurodzicy. A. Gil stwierdza, że z pewnością nie była to ikona Matki Boskiej Chełmskiej, ponieważ z dalszego przekazu *Kroniki* wynika, że świątynia spłonęła w pożarze chełmskiego grodu, ocalała jedynie ikona św. Michała Archanioła. (Mart, 2004, s. 192; Gil, 2016, s. 61)

Mimo braku źródeł historycznych o początkach obrazu i pojawieniu się go w Chełmie, rozpowszechniony był przekaz oparty na legendach etiologicznych, które podkreślały nadzwyczajne wręcz cudowne okoliczności jego powstania. Do jednej z nich odwołuje się Jakub Susza, który o powstaniu obrazu pisze: „O tym świętym obrazie ta była nieodmienna ludzi starych powieść z ksiąg starodawnych słowieńskich wyczerpiona, iż jest od Łukasza świętego ewangelisty malowanym. Którą tradycją to samo stwierdza, iż obrazowi rzymskiemu *Mariae Maioris*, od Łukasza świętego malowanemu, jest podobnym. A przy tym poszanowania godną swoją starodawnością wiary nam dodaje, że się ta traditio z prawdą nie omija”. (Kosyl, 2019, s. 38) Według legendy ikonę napisał św. Łukasz Ewangelista, a świadectwem tego ma być jej podobieństwo do rzymskiego Santa Maria Maggiore, któremu również przypisywano autorstwo tegoż ewangelisty.

O ile o powstaniu obrazu funkcjonowała jedna legenda, o jego pojawieniu się w Chełmie opowiadano kilka. Najstarsza pochodząca z początków XI w. głosiła, że Księżniczka bizantyjska Anna przywiozła ikonę z Bizancjum i jako podarunek posagowy ofiarowała ją księciu kijowskiemu Włodzimierzowi, którego poślubiła. Włodzimierz w 1001 r. ufundował w Chełmie katedrę obrządku wschodniego. Następnie przywiózł z Chersonu otrzymany wizerunek Bogurodzicy i umieścił go w świątyni. Próba potwierdzenia przez Suszę tej opowieści jako zgodnej z faktami polegała na przywołaniu – również z zasłyszanej opowieści – informacji, że na jednej z zachowanych z rozbiórki cerkwi belek namalowana była po grecku data „1001”. Inny przekaz mówi, że Ikona Matki Boskiej była jedną z wielu darowanych księciu przez Konstantynopol w związku z przyjęciem przez niego chrztu. Pisarze wierni tradycjom prawosławnym częściej odwoływali się do legendy mówiącej, że ikona przywieziona została z monasteru kijowskiego, a miała tego dokonać siostra Daniela Romanowicza - Teodora. Z przekazu innej wynika, że Książę Włodzimierz sprowadził ją do Chełma z Owruca. W *Kronice halicko-wołyńskiej* jest zapis mówiący, że była darem siostry Teodory z monasteru Fiedorowskiego dla księcia Daniela. (Stefański, 2021, s. 125-127) Należy tutaj zauważyć, że *Latopis* mówi o cerkwiach zbudowanych przez Daniela, które spłonęły w pożodze grodu, ale też o zbudowanej w ich miejsce cerkwi. W związku z tym w opracowaniach badaczy, w tej kwestii zauważalny jest brak jasności, czy ikona umieszczona została w świątyni, która spłonęła, co oznaczałoby jej przepadek, czy była wśród znajdujących się w katedrze Bogurodzicy. J. Stefański w swojej pracy obok informacji o ikonie wymienionej w *Kronice*, wprowadzie dodaje informację, że spłonęła ona wraz z cerkwią św. Jana (ten przekaz jest tożsamy z wnioskami A. Gila), jednak umieszcza przy tym cytat z *Kroniki*: „...w imię Przenajświętszej Marii Panny, która była tak samo piękna jak poprzednie i umieścił w niej przecudowne ikony”. U. Pawluczuk natomiast posiłkuje się tylko tym cytatem, (Gil, 2016, s. 61) co sugerowałoby jednak, że ikona przetrwała i może nią być wizerunek Matki Boskiej Chełmskiej. Powołując się na ukraińskie źródła naukowe, wnioskuje, że istnieje prawdopodobieństwo, że ikonę Chełmskiej

Bogurodzicy mogła wnieść do rodziny Daniela jako relikwię rodzinną jego matka, która miała pochodzenie bizantyjskie. W. Deluga natomiast pisze, że ikona dotarła do Chełma w 1260 r. z Kijowa i została umieszczona w cerkwi zbudowanej w miejsce spalonej św. Jana Złotoustego. (*Ikona Matki Boskiej Chełmskiej...*) Według M. Kruka obraz to dar ufundowany przez księcia Lwa Daniłowicza dla katedry Narodzenia Bogurodzicy w Chełmie. (Kruk, 2011, s. 30) Jan Długosz odnotowuje, że w 1262 r. syn Daniela Lew „wieś swoją Pokrowę dla cerkwi i Obrazu Panny Najświętszej darował”. (Czernicki, 1936, s. 39) Wśród miejscowej ludności krążyła także legenda która głosiła, że powodem odparcia ataku Mongołów w XIII w. była obecność cudownej Ikony Bogurodzicy, która została umieszczona na cerkiewnej wieży (inna wersja zamiast wieży mówi o wałach obronnych). Przekazywano, że Tatarzy porwali ikonę, poranili ją (karą za ten czyn było porażenie ślepotą) i porzucili między skały wapienne. Odnaleziono ją dopiero po stu latach. Jakub Susza dość szczegółowo opisuje uszkodzenia widoczne na obrazie. Należy nadmienić, że legendy o zranionych świętych obrazach były szeroko rozpowszechnione już od kilku stuleci wcześniej zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie. (Stefański, 2021, s. 164)

Oczywistym było, że obecność ikon w jakimś miejscu była ściśle związana z funkcjonowaniem tam cerkwi. Opierając się na tym fakcie Wacław z Sulgostowa (Wacław Nowakowski) w swojej pracy *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej* z 1902 r. najpierw podważa kilka źródeł pisanych nt. wczesnej obecności ikony Matki Boskiej w Chełmie, następnie swój wywód konkluduje następującymi słowami: „Jakoż ruskim pisarzom, zwłaszcza popom syzmatyckim, żadnej wiary dać nie można, bo w tym względzie w sumieniu ich wielka relaksacya. – Słowem nie ma żadnej pewności o dawności cerkwi w Chełmie, a więc i o cudownym tam obrazie nie ma żadnego dowodu. Nikt o tym obrazie dawniej nie pisał, nigdzie o nim nie ma żadnej wzmianki. ... Wprawdzie pochodzenie tego obrazu może być i dawne – w każdym razie początek jego mógł być grecki, z powodu greckiego na tym obrazie monogramu. Chociaż i to nie dowód, bo malarze ruscy kopiując obrazy greckie, kopiowali zawsze z greckich obrazów i monogramy greckie”. (Wacław z Sulgostowa, 1902, s. 87) W pracy nie ma odniesienia do *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Wydaje się zatem, że Nowakowski, nie znał jej treści, stąd jego wnioski tak sprzeczne z przekazem latopisarza, ale także z faktami historycznymi. Powszechną praktyką w XIII w. na Rusi było, aby w stolicy budować katedry oraz umieszczać siedziby biskupie. Prawosławni władcy mieli status dworzan, a ich siedziby sytuowane były przy siedzibie książąt. (Dawidziuk, 2021, s. 127) Potwierdzają to wyniki badań archeologicznych prowadzonych na Górze Katedralnej w Chełmie.

Dzięki polityce Bolesława Trojdenowicza na tereny Chełmszczyzny zaczęła napływać ludność polska. (Szczygieł, 1996, s. 36) Obok kościoła wschodniego zaczął funkcjonować także kościół katolicki. Ostatni Książę Halicko-Wołyński pozostawił testament, w którym zaznaczył, że w razie bezpotomnej śmierci jako następcę wyznacza swojego szwagra króla Kazimierza Wielkiego.

Niezadowolenie, które wzbudziły te działania księcia wśród ruskich poddanych doprowadziło do spisku i otrucia Trojdenowicza. Po jego śmierci rozpoczął się wieloletni okres walk o tereny księstwa, w które zaangażowani byli Polacy, Węgrzy, Litwini i Tatarzy. W konfrontacji polsko – litewskiej szala zwycięstwa przechylała się kilkakrotnie, a Ziemia Chełmska przechodziła pod panowanie raz polskie, raz litewskie. W celu umocnienia polskiej pozycji na tych terenach król w 1359 r. wystąpił z prośbą do papieża Innocentego VI o erygowanie w Chełmie biskupstwa rzymsko-katolickiego. Biskupem został franciszkanin Tomasz, syn Ninogniewa z Sienna, który podobnie, jak jego następca nigdy nie sprawował rzeczywistej władzy nad objętą diecezją. Po śmierci Kazimierza Wielkiego w 1370 r. Polska ponownie utraciła obszar Rusi Czerwonej wraz z Chełmem na rzecz Litwy. Wyrazem starań o jego odzyskanie było powołanie w 1375 r. przez papieża Grzegorza XI biskupstwa chełmskiego i włączenie go do metropolii lwowskiej (halickiej). (Zimmer, 1974, s. 20-22; Mart, 2003, s. 9; Dzieńkowski, 2010, s. 27) Zmiana sytuacji nastąpiła dopiero w 1386 r. po podpisaniu unii polsko-litewskiej. Następnie rządy Władysława Jagiełły na tych terenach doprowadziły do umocnienia wyznania rzymsko-katolickiego w mieście. W 1417 r. król uposażył diecezję chełmską w kilka wsi oraz ufundował drewnianą katedrę pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny i Rozesłania św. Apostołów, jako pamiątkę zwycięstwa pod Grunwaldem¹. (Zięba, 2005, s. 12; Mart, 2003, s. 10; Szczygieł, 1996, s. 218)

Na terenie Chełma działały dwa biskupstwa: prawosławne i łacińskie. W 1596 r. w Brześciu większość biskupów prawosławnych z obszaru Rzeczypospolitej zawarło Kościołem katolickim unię kościelną. W efekcie powstał Kościół unicki, który stał się częścią Kościoła katolickiego, Biskup chełmski obrządku wschodniego Dionizy Zbirujski wraz z innymi biskupami w związku z tym złożyli przed królem i papieskimi legatami katolickie wyznanie wiary uznając tym samym zwierzchnictwo papieża. Cerkiew Narodzenia NMP stała się świątynią grekokatolicką. (Zięba, 2005, s. 12; Szczygieł, 1996, s. 281) K. Czernicki pisze, że wówczas w Chełmie nie było żadnych dyzunitów. Należy jednak zaznaczyć, że nie wszyscy prawosławni biskupi polscy przystąpili do Unii Brzeskiej. Wobec jej postanowień swój sprzeciw wyrazili biskupi przemyski Michał Kopysteński i lwowski Gedeon Bałaban. Przeciwnikom Unii nadano miano dyzunitów. (Zięba, 2005, s. 12; Szczygieł, 1996, s. 281)

W 1648 r. podpisano w Zborowie umowę, która znosiła Unię i nakazywała unitom zwrot świątyń prawosławnym. (Pawlak, 2011, s. 221) Na jej mocy duchowni prawosławni otrzymali przywilej królewski z dnia 12 stycznia 1650 roku, na podstawie którego mogli domagać się także zwrotu niektórych cerkwi i klasztorów na obszarze Białorusi i Wołynia oraz umieszczać w nich swoich

¹ Katedra pod wezwaniem św. Apostołów była odbudowana „upadającą prawie katedrę biskupstwa chełmskiego z ruin podźwignął, kościół katedralny napadami spustoszony oporządził” (cytat pochodzi z Ks. Boniewskiego Rysu życia biskupów chełmskich). (Szczygieł, 1996, s. 269-271) Nadanie tytułu katedrze było ściśle związane z datą zwycięstwa Władysława Jagiełły pod Grunwaldem. Dla Kościoła była to data liturgicznego święta Rozesłania Apostołów.

biskupów (Gronek, 2019, s. 88) Dzięki temu także chełmska katedra przeszła w ręce dyzunitów. Kiedy metropolita kijowski Sylwester Kossow w styczniu 1650 r. rozpoczął agresywną kampanię przejmowania kolejnych cerkwi unickich ówczesny unicki biskup chełmski Jakub Susza nie chcąc oddać dyzunitom Ikony Matki Boskiej, początkowo chciał ją wywieźć z miasta. Widząc sprzeciw mieszkańców wobec tego pomysłu Susza wyjaśnił zagrożenia wynikające z zaistniałej sytuacji najbardziej godnym zaufania mieszczanom. Wobec braku zgody na wywiezienie świętego obrazu wraz z cennymi liturgicznymi naczyniami z miasta 28 stycznia postanowiono pod przysięgą dochowania tajemnicy ukryć obraz w domu jednego z mieszczan. 10 lutego odbyło się siłowe, dramatyczne w przebiegu przejście chełmskiej katedry. Kossow z pomocą zbrojnych najemników wyważył zabarykadowane przez Suszę drzwi świątyni. Katedrę wraz z przylegającymi budynkami splądrowano, a biskupa pobito. Obaj duchowni nawzajem oskarżali się przed miejscowym sądem. Susza Kossowa o pobicie i kradzież ksiąg oraz szat liturgicznych. Natomiast Kossow Suszę o to, że nie chce dobrowolnie przekazać należnego mu prawem majątku. Ostatecznie metropolita kijowski przejął cztery unickie świątynie, a bazylianów na czele z biskupem zmusił do opuszczenia przykatedralnych budynków. Następstwem działań Kossowa było powołanie w Chełmie biskupstwa prawosławnego, którego biskupem został Dionizy Bałaban. (Zięba, 2005, s. 23-25; Szczygieł, 1996, s. 282) Wraz z biskupem pomocniczym starał się nakłaniać miejscową ludność na przyjmowanie wyznania prawosławnego, ale przede wszystkim podjął wysiłki by dowiedzieć się gdzie ukryto ikonę Chełmskiej Bogurodzicy. Mimo podjętych starań opiekunom obrazu nie udało się go ochronić. Miejsce ukrycia zostało zdradzone i ikona przeszła w ręce dyzunitów. Nie widząc innych możliwości jej odzyskania Jakub Susza przy wsparciu starosty chełmskiego, biskupa chełmskiej diecezji rzymsko-katolickiej i kanclerza koronnego zwrócił się o pomoc do króla Jana Kazimierza. Przedsięwzięcie powiodło się i na mocy królewskiego listu ikonę odebrano prawosławnemu władcy i przekazano pod opiekę króla. (Zięba, 2005, s. 27-28; Wacław z Sulgostowa, 1902, s. 88)

Za namową biskupa Suszy, Jan Kazimierz zabrał ze sobą obraz do obozu pod Sokalem, a następnie do Beresteczka, gdzie pod jego wodzą odbyła się trzydniowa zwycięska bitwa z połączonymi siłami kozacko-tatarskimi pod wodzą hetmana kozackiego Bohdana Chmielnickiego. (Zięba, 2005, s. 29) Przed rozpoczęciem starcia polski oddział zbrojny modlił się przed wizerunkiem Matki Boskiej. (Deluga, s. 325) W. Pawlak powołując się na Albrychta Radziwiłła pisze, że od jej rezultatów „los religii katolickiej, Rzeczypospolitej, króla i, żeby prawdę powiedzieć, całego chrześcijaństwa zawisł”. (Pawlak, 2011, s. 211) Zwycięstwo pod Beresteczkiem przypisywano obecności tam chełmskiej ikony. Po bitwie król zabrał ze sobą obraz do Lwowa, gdzie był wystawiony do adoracji w katedrze łańcuckiej, a później do pałacu królewskiego do Warszawy. W pierwszej połowie 1652 r. decyzją króla Jakub Susza na powrót został mianowany biskupem eparchii

unickiej w Chełmie, a ikona Bogurodzicy, wróciła do chełmskiej katedry. (Stefański, 2021, s. 283)

W następnym roku cudowny obraz Matki Boskiej ponownie towarzyszył królowi podczas kolejnych wypraw w tym na sejmie w Brześciu, a także podczas stacjonowania obozu wojskowego w Żwańcu po czym pierwszego dnia 1654 pod opieką Suszy przywieziony został do Chełma. (Zięba, 2005, s. 35) Z powodu obecności ikony w licznych wyprawach wojennych króla Jana Kazimierza oraz Michała Korybuta Wiśniowieckiego nadano jej przydomek Madonny Wojennej.

Dynamiczna sytuacja polityczna w 1655 r. skutkowałą najazdem szwedzkim na Polskę oraz sprzymierzeniem się przeciwko Rzeczypospolitej cara i kozaków. Działania zbrojne najeźdźców nie ominęły także Chełma (Zięba, 2005, s. 35) Jakub Susza zaistniałą sytuację i swoją w tym czasie aktywność opisywał w następujący sposób: „/.../kiedy ówdzie Ukrainiec, ówdzie Węgrzyn, ówdzie Moskwicin Koronę Polską i Wielkie Księstwo Litewskie ze wszech stron ścisnęli, z tym świętym Najświętszej Panny Chełmskiej Obrazem uchodziłem, gdzie mogłem. Szpiegowało mnie z Zabuzza od Brześcia, Rotna i Lubomla za polskim wojskiem uganiające się wojsko ukraińskie. /.../ Ochroniony i przestrzeżony od północy z Kulemczyc z Obrazem Matki Bożej ujechałem”. (Zięba, 2005, s. 35) Po wojennych zawieruchach Susza z ikoną powrócił do Chełma. Z wdzięczności za ocalenie zlecił lubelskiemu złotnikowi Sebastianowi Nicewiczowi sporządzić sukienkę dla Chełmskiego wizerunku Matki Boskiej. (Szczygieł, 1996, s. 285)

Za sprawą biskupa Józefa Lewickiego do końca lat dwudziestych XVIII w. rozbudowano katedrę chełmską. Staraniem jego następcy biskupa Felicjana Wołodkiewicza, podjęto przygotowania do koronacji cudownego obrazu. Zdecydowano o tym w obliczu rozszerzającego się kultu Matki Boskiej Chełmskiej nie tylko na wschodzie Rzeczypospolitej. Była celem pielgrzymek również Węgrów, Czechów, Litwinów i Ślązaków. (Zięba, 2005, s. 45) Do papieża Klemensa XII wystosowano list, w którym zwrócono się z prośbą o wydanie pozwolenia na koronację. Notariuszami listu byli m.in. Michał Potocki, Jan Zamoyski i Karol Sapieha. Papież zmarł przed wydaniem pozwolenia, co było jedną z przyczyn wstrzymania dalszych przygotowań. Innym powodem była budowa nowej katedry według projektu Pawła Fontany w miejsce rozebranej w 1735 r., ufundowanej przez księcia Daniela Romanowicza. Budowa nowej katedry, pod nadzorem biskupa Maksymiliana Ryłły zakończyła się w 1756 r. W tych latach w pracowni gdańskiego złotnika Jode powstało srebrne Antepedium do ołtarza przedstawiające hołd złożony Matce Boskiej Chełmskiej przez Jana Kazimierza po bitwie pod Beresteczkiem. W styczniu 1765 r. Klemens XIII dekretem papieskim wydał zgodę na koronację obrazu, po czym Biskup Ryłło na dokonanie tego akt wyznaczył datę 15 września 1765 r. Uroczystości koronacyjne trwały cztery dni. (Szczygieł, 1996, s. 284-285)

Pod koniec XVIII w. katedra pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny była miejscem kilku ważnych dla Rzeczypospolitej wydarzeń. J. Stefański

szczególnie podkreślił wizytę Tadeusza Kościuszki, zanoszącego modlitwy do Chełmskiej Patronki oraz zjazd szlachty ziem województwa ruskiego, na którym wyrażono aprobatę dla powstania kościuszkowskiego. (Szczygieł, 1996, s. 286) Dostrzegając zagrożenie ze strony Rosji, Tadeusz Kościuszko podczas swojej wizyty sugerował ówczesnemu władcy Porfiriuszowi Ważyńskiemu porzucenie unickich zwyczajów liturgicznych bliskich obrządkowi wschodniemu w celu podkreślenia swojej „/.../różności od Nieunitów/.../”. (Zięba, 2005, s. 60)

W okresie pozostawania Ziemi Chełmskiej pod rządami katolickich władców Królestwa Polskiego, za sprawą ich nominatów w tutejszych biskupstwach (unickim i łacińskim) Ikona Matki Boskiej Chełmskiej zyskała ogromną sławę. Kult Chełmskiej Bogurodzicy z lokalnego rozprzestrzenił się poza granice Rzeczypospolitej, czego skutkiem były liczne pielgrzymki do cudownego obrazu ludzi różnych narodowości. (Zięba, 2005, s. 45) Należy także zauważyć, że ekspansja kościoła katolickiego oraz silna pozycja biskupów unickich doprowadziły w XVII w. do sytuacji w zasadzie prawie całkowitego wyparcia ze wschodnich terenów Polski w tym Chełmszczyzny autochtonicznego dla nich prawosławia. (Zięba, 2005, s. 54)

W wyniku trzeciego rozbioru Polski Rosja i Austria przyjęły konwencję rozbiorową, na podstawie której dokonały podziału ziem Rzeczypospolitej. W jego efekcie Chełmszczyzna została przyłączona do Austrii wchodząc tym samym pod panowanie Habsburgów. Odtąd przez kolejnych czterdzieści lat tereny te należały do tak zwanej Nowej Galicji Zachodniej. (Szczygieł, 1996, s. 66) Tym samym dla ziemi chełmskiej nastał bardzo niekorzystny okres. Miasto straciło na znaczeniu i podupadło gospodarczo. Ośrodek na krótko został włączony w 1809 roku do Księstwa Warszawskiego, by w 1813 roku po wejściu wojsk carskich przejść pod panowanie rosyjskie i pozostać w tej sytuacji politycznej przez kolejne sto lat. (Szczygieł, 1996, s. 68; Zimmer, 1974, s. 107)

W ciągu kilku lat na przełomie XVIII i XIX wieku w Chełmie miało miejsce kilka pożarów. W jednym z nich w 1802 roku spłonęła cerkiew katedralna. Udało się jednak uratować ikonę Matki Boskiej Chełmskiej, którą umieszczono w kaplicy klasztoru bazylianów. (Zięba, 2005 s. 61; Gil, 2016, s. 204, Szczygieł, 1996, s. 287) Staraniami biskupa Ważyńskiego udało się pozyskać ze środków państwowych finanse na odbudowę świątyni. (Zięba, 2005 s. 62) Rozpoczęta w 1817 roku budowa trwała 9 lat. (Szczygieł, 1996, s. 287) W październiku 1825 roku odbyła się uroczystość przeniesienia obrazu do katedry, Ikonę Chełmskiej Bogurodzicy umieszczono w nastawie ołtarza. Do użytku świątynia została oddana w 1827 roku. Jednak jej wyświęcenie odbyło się dopiero trzynaście lat później, podczas odpustu 8 września 1839 roku. (Zięba, 2005 s. 62)

Biskup chełmski Ferdynand Ciechanowski, który pełnił swoją funkcję do swojej śmierci w 1828 roku był wielkim zwolennikiem Unii. Jego działalność w znacznym stopniu polegała na wzmocnieniu związku kościoła unickiego z kościołem łacińskim. Jeden z jego wychowanków pisał o nim „/.../ On przez

zaprorowadzone nowe instytucje /.../ wysłanie alumnów do akademii na naukę, podniósł kler ruski, zrównał go z łacińskim. Nadawszy mu formy rzymskie dał mu ducha rzymskiego/.../". (Czernicki, 1936 s. 28) Dla chełmskich unitów osiągnięcia Ciechanowskiego stały się brzemiennie w skutkach.

Po zwycięstwie w powstaniu listopadowym, władze rosyjskie podjęły działania zmierzające do zniesienia Unii i przyłączenia unickich diecezji do kościoła prawosławnego. Domagano się wycofania z obrządku unickiego wszelkich praktyk charakterystycznych dla obrządku łacińskiego. Starano się także znacząco osłabić relacje unicko-łacińskie. Rosyjskim naciskom uległo trzech biskupów unickich z obszaru zaboru rosyjskiego, którzy w lutym 1839 roku na soborze w Połocku stworzyli i podpisali akt przyłączenia wyznania unickiego do Cerkwi Prawosławnej. W marcu akt został przyjęty przez Synod Prawosławny, a następnie zaakceptowany przez Cara. W ten sposób Unia w zasadzie przestała istnieć na zniewolonych ziemiach polskich. (Zięba, 2005 s. 62)

Jedynym ośrodkiem, który niezłomnie trwał przy Unii była eparchia chełmska. W celu złamania oporu tutejszego duchowieństwa, w kwietniu 1836 roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych wydała rozporządzenie, na podstawie którego należało w świątyniach unickich przywrócić prawosławny wystrój, jak i porządek ceremonii. Biskup chełmski częściowo uległ i w 1839 roku zgodził się jedynie na umieszczenie w katedrze ikonostasu i carskich wrót. Ikona Bogurodzicy pozostała jednak na swoim miejscu. J. Stefański pisze, że podczas święta narodzenia NMP 8 września 1839 roku wierni chcąc pomodlić się przed jej wizerunkiem, na kolanach przechodzili przez jedne drzwi boczne ikonostasu i wychodzili drugimi. (Zięba, 2005, s. 63; Zimmer, 1974 s. 142; Szczygieł, 1996, s. 287)

Po upadku powstania styczniowego nasiliły się szykana wymierzone w duchowieństwo oraz wiernych unickich, którzy wciąż stawiali opór przed połączeniem z kościołem wschodnim. Po aresztowaniu i zsyłce biskupa Kalińskiego, władze rosyjskie dopilnowały, by następcy po nim byli ulegli i doprowadzili do ostatecznej likwidacji Unii poprzez przyjęcie prawosławia. (Zimmer, 1974, s. 143; Zięba, 2005, s. 68-72)

Ostatecznie w maju 1875 roku diecezja chełmska odrzuciła Unię przyjmując prawosławie i decyzją Najświętobliwszego Synodu połączono ją z diecezją warszawską. Następnie ukazem carskim została zniesiona Unia z kościołem łacińskim. Cerkiew katedralna, a z nią ikona Matki Boskiej stały się na powrót własnością kościoła prawosławnego. B. Zimmer dodaje, że Unitów „wpisano, jako prawosławnych”. (Dawidziuk, 2021, s. 132)

Zamieniona na sobór prawosławny świątynia w latach 1874-1878 przeszła gruntowną przebudowę. Wybudowana w stylu barokowym po remoncie całkowicie nabrała cech stylu bizantyjsko-rosyjskiego. Zmiana nie miała wpływu na kult cudownej ikony. (Mart, 2004, s. 15; Wilk, 2023) W czasie prac remontowych umieszczono ją w cerkwi Św. Mikołaja. J. Zięba pisze, że w tamtym

czasie powtarzano plotkę, że była to kopia, oryginał zaś wywieziono do Petersburga. Fakt zaginięcia ikony dokumentuje korespondencja prowadzona przez prawosławny Chełmski Duchowny Zarząd z kilkoma instytucjami w Petersburgu i Warszawie w celu odnalezienia i sprowadzenia jej do Chełma. Nie potwierdza jednak plotki, ponieważ nie daje odpowiedzi, kto święty obraz zabrał i gdzie się znajduje. Kiedy i jak obraz znalazł się z powrotem w Chełmie nie wiadomo. J. Zięba sugeruje że musiała to być „wstydliva sprawa”, skoro ją zatajono. (Zięba, 2005, s. 76-78)

Antependium przedstawiające Króla Jana Kazimierza kłaniającego się przed obrazem Chełmskiej Bogurodzicy, które znajdowało się w ołtarzu głównym wraz z nim usunięto. Rosjanie nie chcąc oddać Polakom symbolu zwycięstwa pod Beresteczkiem, wywieźli antependium do Orużonej Pałaty w Moskwie. Zwrócono je dopiero w 1923 roku po traktacie ryskim. (Szczygieł, 1996, s. 288)

W 1878 roku katedrę jako sobór oddano do użytku. Dla wizerunku Chełmskiej Bogurodzicy przygotowano miejsce nad carskimi wrotami i ikoną Ostatniej Wieczerzy w głównym pięciorzędowym ikonostasie. (Zięba, 2005, s. 78)

We wrześniu 1888 roku w Chełmie gościł Car Aleksander III, który wraz z rodziną modlił się w soborze chełmskim oddając cześć cudownej ikonie Matki Boskiej. (Zięba, 2005, s. 88)

Kiedy w 1915 roku do Chełma zbliżały się wojska austriackie, dla mieszkańców kilku powiatów (w tym chełmskiego) zarządzono ewakuację. Z tego powodu zlikwidowano większość parafii prawosławnych, zabierając z cerkwi cenne wyposażenie. Przypuszcza się, że obraz Matki Boskiej zabrał ze sobą protojerz Mikołaj Gankiewicz (Mykoła Hankewycz), klucznik chełmskiego soboru. (Dawidziuk, 2021, s. 132) Jednak J. Stefański wzmiankuje, że uczynił to jej ówczesny opiekun bp Atanazy, wywożąc ikonę najpierw do Jabłecznej, a potem do Moskwy, gdzie znalazł dla niej miejsce w cerkwi Św. Eljasza. Następnie w 1917 roku ikona miała przejść pod opiekę chełmskiego biskupa Serafima, który początkowo umieścił ją w swoim majątku, znajdującym się w guberni mohylowskiej, a następnie pod pieczę księdza Mikołaja Hankiewycza w 1918 roku została przewieziona do żeńskiego monasteru Michajłowskiego w Kijowie. (Szczygieł, 1996, s. 289) Według U. Pawluczuk oraz chełmskiej Bazyliki pw. NNMP po proklamowaniu Ukraińskiej Narodowej Republiki obraz trafił do Kijowa, ale niedługo potem w tajemnicy do żeńskiego monasteru Florińskiego na Podolu. (Dawidziuk, 2021, s. 132)

W czasie dwudziestolecia międzywojennego istniała obawa przed konfiskatą świętej ikony. Pod pretekstem pomocy głodującym radzieccy aparaczczyki rekwirowali kosztowności z cerkwi, dlatego w tym okresie bezpieczniejszym wydawało się ukrywanie jej w domach prywatnych. Historyczka, Natalia Polonska-Wasylenko, w liście do Iwana Ogijienki pisała, że ikona najpierw znalazła się w jej domu, ale po rewizji jej mieszkania przejął ją „niejaki K.”, chełmianin, który zabrał ikonę do siebie. W celu ratowania obrazu

przed władzami radzieckimi K. zdjął z niej złotą sukienkę i rozdzielił deski, by podczas przewożenia jej do kolejnych kryjówek nie została odkryta. Rozczłonkowaną ikonę na trzy części ukryto w różnych miejscach. Pana K. aresztowano, a złotą sukienkę zarekwirowano. Źródła podają, że z monasteru Florińskiego ikona Chełmskiej Bogurodzicy trafiła do historyka M. Kornijłowicza, A. Kwasiuk i O. Romaniuk sugerują że „możliwe, że to ten sam K., o którym mowa w liście Polonskiej-Wasylenko.” J. Zięba jest tego pewien. (Kwasiuk, Romaniuk, s. 128; Zięba, 2005, s. 133)

W 1933 roku pieczę nad obrazem przejął protojerej Anatolij Junak. W Archiwum Parafii NNMP zachowała się notatka z 17.II.1937 roku o następującej treści: „Obraz Matki Boskiej Chełmskiej według zeznań p. Szuchomia, a ten od popa Suworowa z Górki znajduje się w monastyrze Frołowskim w Kijowie. Tak samo informował p. Stachurskiego pop w Poczajowie w r. 1936-tym. Zeznał p. Stachurski” Pod notatką podpisał się ks. Julian Jakubiak. (Zięba, 2005, s. 132)

Do zakończenia pierwszej wojny światowej katedra służyła Austriakom, jako magazyn wojskowy. Po wojnie przeszła w ręce kościoła katolickiego. W 1919 roku oddano ją pod opiekę jezuitom. Natomiast w roku 1921 rezolucją Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Łacinnikom oddano także cały teren przykatedralny „/.../znajdujący się w obrębie ogrodzenia.” (Gil, 2016, s. 216; Szczygieł 1996; Zięba, 2005, s. 132)

Sytuacja zmieniła się po wybuchu drugiej wojny światowej, kiedy to w maju 1940 roku władze okupacyjne odebrały księżom katolickim ich chełmską siedzibę, przekazując ją prawosławnym. Tym sposobem w Chełmie znów zaczęło funkcjonować biskupstwo prawosławne. Staraniem tutejszego arcybiskupa Ilariona ikona Matki Boskiej Chełmskiej została odnaleziona i przewieziona do Kijowa w celu dokonania prac konserwatorskich, których wykonania podjął się profesor sztuki Mikołaj Prachow. We wrześniu 1943 roku ikona znów była w Chełmie. Przywieźli ją protojerej Anatolij Junak i profesor W. D. Bołkanowicz, wicemer Kijowa. Z powodu remontu cerkwi katedralnej biskup polecił umieścić ją w swojej prywatnej kaplicy. Zawirowania wojenne zmusiły arcybiskupa Ilariona do ewakuacji. Chcąc ratować cenne przedmioty cerkiewne, w tym także Chełmski obraz Bożej Rodzicielki postanowił wywieźć je transportem kolejowym.

Od momentu podjęcia próby wywiezienia cudownej ikony z Chełma przez arcybiskupa Ilariona jej losy nie były znane aż do roku 1996, kiedy Nadia Gorlicka (Nadija Hawryliwna Horłycka) przekazała ją do Wołyńskiego Krajoznawczego Muzeum w Łucku i opowiedziała o jej losach. Jej ojciec protojerej Hawryło Korobczuk, dowiedziawszy się, że ikona Matki Boskiej znajduje się w Lublinie sprowadził ją z powrotem do Chełma i ukrył w swoim mieszkaniu. Pani Gorlicka nie wiedziała w jaki sposób obraz znalazł się w Lublinie. (Zięba, 2005, s. 127-130)

Pozyskane na ten temat informacje różnią się od siebie. U. Pawluczuk pisze, że skład, w którym przewożone były święte artefakty został

zbombardowany w okolicach Krakowa. Ikona nie uległa zniszczeniu. Odnalazła ją Iłaria Bułhakowa, przywiozła do Lublina i przekazała prawosławnemu duchownemu. J. Zięba przedstawia tę historię zgoła inaczej. Pociąg ewakuacyjny, w którym znajdowała się ikona Matki Boskiej oraz Iłaria Bułhakowa, z powodu postępujących walk został zatrzymany na stacji towarowej przed Lublinem. Pani Bułhakowa chcąc ocalić obraz owinąwszy go w prześcieradło zaniosiła na plecach do cerkwi. (Zięba, 2005, s. 130-133; Dawidziuk, 2021, s. 132)

Pod koniec 1945 roku rodzina Korobczuków wyjechała do Łucka, zabierając ze sobą ikonę Chełmskiej Patronki oraz inne ikony i ikonostas. Początkowo Hawryło Korobczuk zamierzał umieścić obraz Matki Boskiej w monasterze w Poczajowie. Okazało się, że z powodu niepewnej sytuacji politycznej stanowiłoby to zbyt duże zagrożenie. Zdecydowano zatem aby obraz umieścić w mieszkaniu córki Korobczuka Luby w Iwano Frankowsku (Stanisławowie). Po śmierci zarówno Luby, jak i ojca w 1968 roku ikona przeszła w ręce Nadii Gorlickiej. W 1979 roku mimo braku zgody opiekunki, ikonę poddano renowacji, polegającej właściwie na przemalowaniu jej pociemniałego wizerunku, niestety ze szkodą dla dzieła. (Kwasiuk, Romaniuk, s. 121)

W 1996 roku będąc w złym stanie fizycznym ikonę Pani Gorlicka postanowiła oddać do konserwacji. W tym celu najpierw skontaktowała się z Mykołą Czerniukiem oraz poetę Josipem Struciukiem, członkiem rady Towarzystwa „Chełmszczyzna”, którzy pomogli jej w realizacji powziętego postanowienia. Josip Struciuk zaprosił konserwatora Anatolija Kwasiuka do mieszkania Nadii Gorlickiej, która pokazała mu obraz. W listopadzie tego samego roku ikona została przekazana do Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego w Łucku. Pani Gorlicka zobowiązała przy tym osoby wtajemniczone do zachowania tajemnicy. We wrześniu 2000 roku Chełmska ikona Matki Boskiej ostatecznie przeszła pod opiekę Wołyńskiego Muzeum Krajoznawczego w Łucku, jako wieczysty depozyt, pod warunkiem stałego pozostawiania na obszarze miasta Łucka. Już 19 września tego roku podczas IV Światowego Kongresu Chełmian obraz po raz pierwszy został udostępniony do oglądania uczestnikom Kongresu. W tym samym roku opublikowano także wspomnienia Nadii Gorlickiej ujawniające losy Chełmskiej Bogurodzicy. (Kwasiuk, Romaniuk, s. 130-133; Zięba, 2005, s. 133; Wawryniuk, 2003)

Od przekazania ikony na stałe do Wołyńskiego Muzeum do prac badawczych nad nią dołączyli kolejni jego eksperci. Powstała oddzielna komisja tylko do badań nad ikoną Chełmskiej Matki Boskiej. W okresie pierwszych dwóch lat prac badawczych poddano ją kompleksowym badaniom technologicznym, fizykochemicznym, promieniami podczerwieni oraz wykonano zdjęcia rentgenowskie elementów szczegółowych. Na ich podstawie możliwe było dokładne przeprowadzenie analizy stylistycznej i technologicznej. (Kwasiuk, Romaniuk, s. 123) W kwietniu 2002 r. Rada Ministrów Ukrainy postanowieniem nr 363 przyznała 115 tysięcy grywien na dalsze badania chełmskiego obrazu.

Bibliography

- Czernicki, K. (1936). *Chełm przeszłość i pamiątki*. Chełm.
- Dawidziuk, P., Sawicki, D., Michalczuk, W., Wieczorek, J., A. (2021). *Wielkie powroty*. Tom rozpraw międzynarodowej konferencji naukowej, Jableczna.
- Deluga, W., *Ukraińskie graficzne wyobrażenia cudownych ikon maryjnych z XVII i XVIII wieku*. <http://history.org.ua/LiberUA/Book/mazepa/19.pdf>, 05.05.2025.
- Dziennikowski, T. (2010). „Rozwój przestrzenny Chełma w średniowieczu na podstawie badań archeologicznych”. W: *Rocznik Chełmski*, t. 14.
- Gil, A., Kalinowski, M., Skoczylas, I. (red.) (2016). *Przywrócona Pamięci Ikona Matki Boskiej Chełmskiej*. Lublin.
- Gil, A., Wawryniuk, A., Bazhenova, A. (2014). „Daniel Romanowicz i jego czasy”. W: *Instytut Europy Środkowej. Rocznik*, nr 12, zeszyt. 6.
- Gil, A. (2004). *Źródła kultu ikony Matki Boskiej Chełmskiej: z dziejów religijności w XVII – wiecznej Rzeczypospolitej*, Series Byzantina 2, Warszawa.
- Gronek, A., Nowak, A. (red.) (2019). *Studia o kulturze cerkiewnej w dawnej Rzeczypospolitej*. t. 2, Kraków.
- Kosyl, I. (2019). „Phoenix tertiatu redivivus... Jakuba Suszy jako źródło badań nad religijnością i wrażliwością mirakularną mieszkańców ziemi chełmskiej XVII wieku”. W: *Rocznik Chełmski*, t. 23.
- Kwasiuk, A., Romaniuk, O. (2003). „Ikona Matki Bożej Chełmskiej z XI–XII wieku – przywrócone sacrum”, tłum. P. Kondraciuk, W: *Zamojsko-Wołyńskie Zeszyty Muzealne*, t. 1.
- Mart, K. (2003). *Do Piękna nadprzyrodzonego*, Wystawa sztuki sakralnej XVI–XX wieku ze zbiorów Muzeum Chełmskiego i świątyń dawnych diecezji chełmskich. Katalog, t. 2, Chełm.
- Mart, K. (2004). *"Phoenix" Jakuba Suszy źródłem do badań ikonografii Matki Boskiej Chełmskiej*, Series Byzantina 2, Warszawa.
- Pawlak, W., Piskała, M. (2011). *Wojny bitwy i potyczki w kulturze staropolskiej*. Warszawa.
- Stefański, J. (1986). „Z dziejów kultu obrazu Matki Boskiej Chełmskiej”. W: *Nasza Przeszłość*, t. 66.
- Szczygieł, R. (1996). *Chełm i chełmskie w dziejach*. Chełm.
- Wacław z Sulgostowa (1902). *O cudownych obrazach w Polsce Przenajświętszej Matki Bożej*. Kraków.
- Wawryniuk, A. (2012). „Matka Boska Chełmska w swym cudownym obliczu patronką ludu polsko-ukraińskiego pogranicza”. W: *Збірник наукових праць*, 153 УДК 94 (438).

- Wawryniuk, A. (2003). „Peregrynacje Matki Boskiej Chełmskiej”. W: *Ziemia Lubelska*, nr 3 (9).
- Wilk, S. M. (2023). *Kulty pątnicze na terenie łacińskiej i unickiej diecezji chełmskiej w XVI-XVIII w. w świetle ksiąg cudów*, Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Zdzisława Budzyńskiego, uniwersytet Rzeszowski, Rzeszów.
- Wilkowski, E. (2015). „Kult maryjny na Górze Chełmskiej do koronacji Obrazu MB Chełmskiej w 1765 r.”. W: *Powinność. Pismo kulturalno-społeczne Ziemi Chełmskiej*.
- Zięba, J. (2005). *Dzieje jednego obrazu Opowieść o cudownej ikonie Matki Boskiej Chełmskiej*. Lublin.
- Zimmer, B. (1974). *Miasto Chełm, zarys historyczny*. Warszawa.

Źródła internetowe:

- Ikona Matki Boskiej Chełmskiej. Głos w dyskusji badaczy polskich i ukraińskich.* <http://archaeology.kiev.ua/journal/040702/deluga.htm>, 12.09.2025.
- Błogosławiony Wincenty Lewoniuk i 12 towarzyszy, męczennicy unicy z Pratulina.* https://www.regnumchristi.com.pl/index.php?mod=site_w&id=369&ses=d5af9bef370fdf72a495395ee47278d8, 12.09.2025.
- Podpisanie aktu unii brzeskiej.* <https://muzhp.pl/kalendarium/podpisanie-aktu-unii-brzeskiej>, 12.09.2025.
- Matka Boska Chełmska.* https://wmuzeach.pl/wszystkie-obiekty/G2abU62p6dQbmlI8hlYb_matka-boska-chelmska, 12.09.2025.
- Beresteczko 1651. Srebrne antependium z sanktuarium Matki Boskiej Chełmskiej.* <https://mnk.pl/wystawy/beresteczko-1651-srebrne-antependium-z-sanktuarium-matki-boskiej-chelmskiej>, 12.09.2025.
- Obraz Matki Bożej Chełmskiej i jego historia cz.1.* <https://www.bazylika.net/index.php/hisotira-g-ch/79-obraz-matki-bozej-chelmskiej-i-jego-historia?showall=1>, 12.09.2025.

Correspondence concerning this paper should be addressed to

Dr. Monika Grygiel, Assistant professor - a faculty member of the Slavic Studies Department The State University of Applied Sciences in Chełm (Poland).
E-mail: mongrygiel@gmail.com